

Strona znajduje się w archiwum.



WPADLI W SAMOCHODOWEJ DZIUPLI DEMONTUJĄC SKRADZIONEGO W NIEMCZECH NISSANA

Data publikacji 07.11.2017

Nissana X-Trail i mitsubishi ASX pochodzące z przestępstwa kradzieży zabezpieczyli kryminalni wołomińskiej komendy zajmujący się zwalczaniem przestępczości przeciwko mieniu. Policjanci na gorącym uczynku demontażu na części skradzionego w Niemczech wartego blisko 50 tys. złotych nissana zatrzymali 25-letniego Mikołaja B. i 28-letniego Bartosza J. Mężczyźni już usłyszeli zarzuty paserstwa i usuwania znaków identyfikacyjnych pojazdów. Decyzją prokuratora rejonowego w Wołominie zostali też objęci policyjnymi dozorami.

Kryminalni z komendy w Wołominie zajmujący się zwalczaniem przestępczości przeciwko mieniu uzyskali informację dotyczącą szrotu samochodowego w gminie Jadów, gdzie mogą znajdować części i pojazdy pochodzące z kradzieży. Policjanci udali się pod wskazany adres. Podczas kontroli znajdujących się na posesji części samochodowych ich uwagę zwróciły elementy karoserii mitsubishi ASX, których wygląd wskazywał, że zostały „świeżo” zdemontowane. Dodatkowo policjanci ujawnili 2 silniki oraz fotele samochodowe z usuniętymi numerami identyfikacyjnymi. Taki stan rzeczy świadczył o tym, że wszystkie zabezpieczone przedmioty mogły pochodzić z kradzieży. Funkcjonariusze zdecydowali o ich przewiezieniu do policyjnego depozytu.

Ustalenia jakie posiadali kryminalni świadczyły również o tym, że pozostałe elementy pojazdu mitsubishi mogły znajdować się na jednej z posesji w gminie Łochów. Gdy policjanci pojawili się pod wytypowanym adresem, przez otwory drzwi garażowych w budynku dostrzegli dwóch mężczyzn demontujących samochód koloru białego. Funkcjonariusze szybko przystąpili do dalszych działań i już po chwili zatrzymali 25-letniego Mikołaja B. i 28-letniego Bartosza J. Obaj byli wyraźnie zaskoczeni widokiem policyjnych odznak.

Demontowany przez mężczyzn nissan X-Trail po odczytaniu oznaczeń karoserii okazał się być skradzionym kilka dni wcześniej na terenie Niemiec. Dodatkowo w garażu znajdowało się nadwozie mitsubishi ASX, którego części policjanci ujawnili na szrocie samochodowym w Jadowie. Oba pojazdy trafiły na policyjny parking, mężczyźni do policyjnej celi.

Mężczyźni już usłyszeli zarzuty paserstwa i usuwania znaków identyfikacyjnych pojazdów. Decyzją prokuratora rejonowego w Wołominie zostali też objęci policyjnymi dozorami. Teraz może im grozić kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

W przedmiotowej sprawie kryminalni i policjanci wydziału dochodzeniowo - śledczego wołomińskiej komendy będą prowadzić dalsze czynności wyjaśniające mające na celu ustalenie, na czyje zlecenie pojazdy zostały skradzione i były demontowane na części.

ts/mb

--	--	--



Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 3.43 MB)